

WROCŁAW: ANKIETERZY POLICZĄ ŹRÓDŁA CIEPŁA W MIEŚCIE

Od soboty ankieterzy będą sprawdzać, jak wrocławianie ogrzewają swe mieszkania. Odpowiedzi uzyskane w badaniach ankietowych mają wskazać obszary w mieście, w których źródła ciepła na paliwo stałe stanowią największy odsetek.

To kolejny krok w ramach podpisanej w ubiegłym roku umowy Urzędu Miasta Wrocławia z Politechniką Wrocławską na badania sposobu ogrzewania budynków w mieście – poinformował PAP Grzegorz Rajter z wydziału komunikacji społecznej wrocławskiego magistratu. Badania pozwolą m.in. określić szacunkową liczbę "kopciuchów", które w znacznym stopniu wpływają na jakość powietrza.

"Wrocław jest miastem dążącym do poprawy jakości powietrza i tym samym jakości życia mieszkańców. Odpowiedzi uzyskane w badaniach ankietowych wskażą nam obszary, w których źródła ciepła na paliwo stałe stanowią największy odsetek i pomogą nam zaplanować działania modernizacyjne" – tłumaczył wiceprezydent Wrocławia Adam Zawada.

Wizyty rozpoczną się w sobotę i potrwać do końca marca. Ankieterzy będą mieli identyfikatory z Politechniki Wrocławskiej, z imieniem, nazwiskiem i zdjęciem oraz dokumenty tożsamości.

Dyrektor departamentu zrównoważonego rozwoju w urzędzie miasta Katarzyna Szymczak-Pomianowska tłumaczyła, że badanie będzie polegało na krótkiej, dobrowolnej rozmowie z dwojgiem ankieterów z Politechniki Wrocławskiej na temat sposobu ogrzewania użytkowanego lokalu.

"Badanie jest w pełni anonimowe, a lista lokali odwiedzanych przez ankieterów nie będzie nikomu udostępniona. Zachęcamy mieszkańców do wypełnienia ankiety, ponieważ zebrane dane przyczynią się do wzmocnienia strategii działań miasta w zakresie poprawy jakości powietrza" – podkreśliła.

Badanie zakłada uzyskanie od dwóch do pięciu tysięcy wypełnionych ankiet. Badania rozpoczną się w Śródmieściu, potem będą prowadzone w miejscach, gdzie pieców węglowych jest najwięcej, czyli na Ołtaszynie, Oporowie, Psim Polu i Brochowie.

"Badacze będą sprawdzać takie kwestie, jak: rzeczywiste eksploataowanie instalacji grzewczej, powierzchnia ogrzewana przez pojedyncze źródło ciepła, postawy społeczne wobec planowanych zmian czy dynamika dotychczasowych zmian w sposobie ogrzewania mieszkań" – mówiła kierująca projektem dr inż. arch. Magdalena Baborska-Narożny z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej.

Oprócz tego, badania terenowe mają wykazać odsetek lokali wyposażonych w czujniki dymu lub czadu. Baborska-Narożny podkreśliła, że ankieterzy nie będą gromadzić danych osobowych mieszkańców, gdyż celem nie jest łączenie uzyskanej wiedzy z poszczególnymi mieszkańcami, lokalami ani z budynkami, lecz opracowanie statystyczne.

Dotąd w ramach projektu przeprowadzono już kilkietapowe badania mające określić gęstości występowania źródeł ciepła na paliwo stałe w zależności od charakterystycznych parametrów budynków. Pozwoliło to ocenić liczbę źródeł ciepła, jakie należy wymienić, jak też zaplanować proces samej wymiany zależnie od typu i lokalizacji obiektu oraz formy jego własności.

Projekt realizują naukowcy z Wydziałów Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej przy wsparciu Biura Ochrony Przyrody i Klimatu UM Wrocławia. Koszt projektu to 350 tys. zł. Ostateczne wyniki będą znane w październiku tego roku.

jw/PAP